

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 200.000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 250.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 250.000 Mk.
Zagranicą 500.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 10.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. mk. 8.000.
Nekrologi 8.000 mk. zwyczajnie 4.000 mk.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 253 (7588)

Czwartek, dnia 8 Listopada 1923 r.

Rok XXXI

Kino **Stylowy** teatr

Środa popielcowa

2186

Wyświetla od środy, dnia 7-go listopada r. b.

Wspaniały dramat życiowy p. t.

Coś nadzwyczajnego! krzyk tonącej w karnawale. Księga intryg i miłości z najsłynniejszą gwiazdą ekranu uroczą **Helą Moją** w głównej roli Początek codziennie: pierwszego seansu o godzinie 6 wiecz. ostatni o godz. 9,15 w soboty, niedziele i święta pierwszego seansu o godz. 4 p. p. ostatni o g. 9,15

Zarząd Gazowni niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że dnia 8 bm. o godz. 10-ej rano zostanie gaz puszczone na miasto, przestrzega się zatem pp. konsumentów by krany przy palnikach gazowych były pozamykane, celem uniknięcia ewentualnych zatruc gazem.

Jednocześnie zawiadamia się pp. konsumentów, iż zaczynając korzystać z gazu należy dać początkowo możliwość ujścia nagromdzonego powietrza w zegarach gazowych, a następnie dopiero zapalić gaz, gdyż zbyt spieszne zapalenie gazu przed całkowitem wyjściem powietrza może spowodować eksplozję zegara gazowego, a poniesiona z tego powodu szkoda obciąży całkowicie danego konsumenta

2186

Zarząd Gazowni Miejskiej.

Węgiel

2139

Górnośląski z kopalni Księcia
na PSZCZYNIE
po cenach kopalnianych plus 10%
na weksle czterotygodniowe.

Cement

najlepszy w POLSCE
z pieców rotacyjnych fabryki Rudniki po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach poleca:

Kaliszka Spółka Opałowa
ul. Kazimierzowska 1, tel. 92.

1476

Doktor

S. WAŁCHOWICZOWA

Aleja Józefiny № 13, front, II piętro.

Choroby wewnętrzne, dziecięce i kobiece.

ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku żółtkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7 po poł.

Dentysta

Wolpe-Lampert

1639

przyjmuje od 10 do 7 wiecz.

Stary Rynek №17, dom p. Salomonowicza 1 p.

Wywiad pism amerykańskich z Jenerałem Józefem Hallerem.

Na wstępie do ziemi amerykańskiej udzielił generał broni Józef Haller następującego wywiadu prasie polskiej.

Przyjazd mój do Stanów Zjednoczonych ze względu na warunki w jakich się tu znalazłem, jest mi bardzo miły.

Przyjechałem tu na zaproszenie Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce, organizacji składającej się z moich byłych żołnierzy, oraz na zaproszenie Amerykańskiego Legjonu na ich konwencję, jaka się odbędzie w San Francisco, co mi pozwoli przejechać przez cały kontynent Ameryki. Po odwiedzeniu San Francisco, odwie-

dzić około dwanaście miast Ameryki, w których znajduje się Polonja.

Przyjeżdżam tutaj, jako były Naczelny Wódz Armji Polskiej we Francji, która była jedną ze sprzymierzonych armji podczas wojny światowej.

Będzie mi niezmiernie przyjemnie powitać byłych żołnierzy amerykańskich z pod gwiazdzystego sztandaru, oraz powitać moich byłych podkomendnych, którzy ramię przy ramieniu walczyli z towarzyszami broni amerykańskimi. Chciałbym również wyrazić podziękę szlachetnemu Narodowi Amerykańskiemu za pomoc udzieloną Polsce.

Dzisiejszy rząd, na czele którego stoi Piast, bo chłop z chłopą Witos, lider partji ludowej, która w rzetelnym zrozumieniu interesu narodowego połączyła się z demokra-

tycznymi, chrześcijańskimi i narodowymi stronnictwami, daje gwarancję pokojowego rozwoju państwa, opartego na szerokich warstwach pracującego ludu i pracującej inteligencji.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, który już w czasie wojny zaznaczył się swoim czynnym patriotyzmem na terenie Polski i Rosji, doskonały znawca stosunków w całej Polsce i pierwszorzędnym pionier kooperatywizmu, jako prawdziwie czynny demokrat, łączy w sobie najlepsze „qualitee” męża stanu umiającego połączyć najszczytniejsze idee demokratyczne z historycznymi ideami i dążeniami oraz tradycją narodu polskiego.

Rząd dzisiejszy silną, sprawną rękę, nie zacieśniając wolności osobistej, ani krępując wolności słowa, ukraca wszelkie wybryki wyrotowców.

Naród polski ceniąc wolność i dumny ze swojej przeszłości, odbudowuje się sukcesywnie i zbiera w usilnej pracy nowe wartości, nie dając posłuchu żadnym antypaństwowym propagandom, a krocząc po drodze historycznego, przyrodzonego rozwoju, wyjdzie zwycięsko ze wszystkich opresji, tak wewnętrznych jak i zewnętrznych.

Zewnętrznie już Igną do Polski mniejsze narody, a kolejno zawierane traktaty handlowe i gospodarcze świadczą o sile przyciągającej Polski, która pokojowo tężeje i stwarza dodatnie i konieczne elementy do ekonomicznego współzycia.

Skutki wojny w większej części są już zażegnane. Zdrowotny stan ludności, dzięki współdziałaniu Ligi Narodów i Czerwonego Krzyża z rządem polskim, jest znakomity.

Napływ ze wschodu już ustał.

Nadmiar roboczych sił odchodzi powoli i systematycznie do Ameryki i Francji.

Bezrobotnych prawie że nie ma. Ustawa inwalidzka i socjalna zabezpieczyła zupełnie odpowiednio byt tych, którzy na wojnie ucierpieli. Wobec tego niezadowolonych jest znikoma ilość. Najlepszym dowodem tego, że strajki się nie udają.

Naturalnie bogactwa Polski, jak: żyzna ziemia, produkująca już dziś nie tylko dla wyżywienie siebie, ale i na eksport; bogactwa leśne, dające podstawę dla ogromnie obecnie rozwijającego się przemysłu drzewnego, oraz zasoby kopalniane wszelkiego gatunku, jak: węgiel, nafta i naturalna benzyna, wosk ziemny, gaz ziemny, żelazo, cynk, miedź a nawet srebro, oraz pierwszorzędna siła bardzo zdolnego robotnika polskiego, dają doskonałe podstawy do ogromnego rozwoju i wzrostu rolnictwa i wielkiego przemysłu, którego centra: Warszawa, Łódź, Piotrków, Zagłębie Dąbrowskie i Śląsk, nie ustępują w niczym wielkim centrom pracy zagranicznej.

W Polsce wszyscy pracują. Młodzież nie marnuje również czasu, czego dowodem przepełnienie wszystkich naszych uczelni.

Finanse wchodzą już na drogę normalną i wzorem najlepszych państwowych gospodarstw, rząd dzisiejszy postanowił się trzymać ściśle w ramach budżetowych.

Bank Emisyjny, który się obecnie tworzy, jako w większej części polegający na akcjach prywatnych, da możliwość w najbliższym czasie stworzenia pełnowartościowej waluty, która usunie raz na zawsze tę nielogiczną sprzeczność z prawdziwym stanem gospodarczym, wykazującym się w bilansie przywozu i wywozu, gdyż eksport już dawno znamienicie przewyższa import. Dodać należy dzisiaj i ten fakt, że produkcja rolna w Polsce przewyższyła wszelkie oczekiwania a nawet przekroczyła produkcję przedwojenną. Jedynie nierównomiernymi są ceny produktów rolnych w porównaniu do innych cen produktów wielkiego przemysłu.

Gdy się zapytacie o skutki reformy rolnej, którą jakoby miała wstrząsnąć podstawami bytu państwowego, to odpowiem, że reforma rolna jest jedynie sposobem ujęcia w ręce rządowe tego objawu socjalnego i ekonomicznego, który się zaznaczył w

czasach przedwojennych, gdy z jednej strony w zaborze rosyjskim powstał w tym celu państwowy Bank Włościański, z drugiej zaś strony na terenie Małopolski, dawniejszej Galicji, kwitła orgja parcelacyjna prywatna, podnosząca ceny ziemi niebywale i dająca miliony w ręce spekulantów. Każdy zrozumie, że żaden racjonalnie myślący rząd nie może tolerować niezdrowych objawów i bogacenia się spekulantów parcelacyjnych kosztem pracującego ludu, jak również, że rząd narodowy dbać musi o tworzenie zdrowych jednostek gospodarczych, a zatem farmerów produkujących tyle, by nie tylko siebie utrzymać, ale by nadprodukcję sprzedawać mogli.

W Polsce do takich farmerów zaliczają się dopiero jednostki gospodarcze począwszy od dwudziestu hektarów ziemi, a niestety, jeszcze jest dość znaczna liczba małorolnych mających poniżej tej ilości ziemi. Po reformie rolnej Polska spodziewa się wielkiej poprawy w panujących obecnie stosunkach rolnych.

Posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA 7.11 (Pat). Posiedzenie sejm: Marszałek zawiadamia izbę, że min. skarbu na podstawie uchwały Rady Min. wycofał projekt ustawy o naprawie skarbu. Dalej podał wynik głosowania na zastępców członków Gł. komisji ziemskiej, przeprowadzonego na poprzednim posiedzeniu. Wybrani zostali p.p. Malinowski, Malik, Leszczyński i Sawicki. Uchwalono w 1 czytaniu i odesłano do komisji ustawę o ratyfikacji traktatów z Turcją w Lozannie, oraz umowy handlowej i konwencji osiedleńczej. Przystąpiono do 1 czytania preliminarza budżetu. Po dyskusji wice marszałek Seyda oświadczył, że rozprawa jest wyczerpana i że preliminarz odsyła do komisji budżetowej! Odesłano do komisji wnioski p.y. Moraczewskiego, w sprawie użycia wojska w Boryslawiu przeciw strejkującym robotnikom, i zabiciu dwóch osób, p. Kościakowskiego w sprawie zakazu urządzenia zgromadzenia poselskiego pod gołym niebem, wreszcie wniosek P.P.S. w sprawie gwałtów i łamania konstytucji, oraz krwawej rzezi zorganizowanej przez organa obecnego rządu. Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 po południu.

Zamach bombowy na lokal P.P.S.

WARSZAWA, 7.11. (Pat.) Wczoraj o godzinie 7.45 rano nieznanymi sprawcami rzucono bombę pod dom w którym mieści się lokal okręgowego komitetu robotniczego P. P. S. Siła wybuchu wyrwała drzwi wejściowe do składu Tepa (Chełczyńskiego) znajdującego się na parterze, od frontu. Wszystkie szyby na 1-em i 2-em piętrze wyleciały. Zawezwane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził, że stróż domu poniósł śmierć na miejscu, zaś woźny lokalu okręgowego komitetu P.P.S. został ciężko ranny. Wstępne dochodzenia wskazują, że rzucenie bomby było dziełem prowokatorów. Poza to w Warszawie panuje spokój. Strajk się nie rozszerza.

Położenie na kolejach nie zmienione.

WARSZAWA 7.11 (Pat). Ruch kolejowy w dyrekcjach radomskiej, poznańskiej, gdańskiej i wileńskiej zupełnie normalny. Wagony towarowe gromadzą się jednak nadal w znacznej części z powodu utrudnień napotykanym na stacjach węzłowych, graniczących z Dyrekcją krakowską a częściowo warszawską. W Warszawie położenie nie zmienione.

B. Kronprinz wraca do Niemiec.

BERLIN, 7.11. (Pat). B. Kronprinz otrzymał pozwolenie na pobyt w Niemczech na następujących warunkach; 1) Nie może on przebywać w Poczdamie, lecz musi osiaść na Śląsku pod Olesnem w swoich dobrach. 2) Podróż z Wiryngen musi odbyć automobilem i nie dać się poznać po drodze, 3) przyjaciele i zwolennicy jego mają zaniechać wszelkich przyjęć i demonstracji, 4) dzień wyjazdu z Holandji dzień przybycia na Śląsk ma pozostać w tajemnicy.

PARYZ, 7.11. (Pat). Ambasador angielski Creve zaproponuje Poincaremu poczynienie wspólnego demarche w sprzymierzeńców celem przeszkodzenia b. pruskiemu następcy tronu w powrocie do Niemiec.

Rozkład Niemiec.

PARYZ, 7.11. (Pat). Matin zaznacza, iż przeważna część Niemiec znajduje się w stanie całkowitego rozkładu. Jedni spekulują na nędzy drugich. Tworzą się bandy uzbrojone na wóz zorganizowanej armji, przeciw którym kanclerz wciąż jeszcze nie decyduje się wystąpić ze siłą zbrojną.

Nowa emisja bonów złotych.

WARSZAWA 7. Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach, rząd emituje nową serję bonów złotych. Będzie to serja I-ga na ogólną sumę 1 milion złotych polskich.

TELEGRAMY.

Krwawe zajścia w Krakowie.

WARSZAWA, 7.11. (Tel. wł.). Jak donoszą z Krakowa: Wczoraj o godz. 9 zrana tłum socjalistów, łącznie z żywiołami komunistycznymi i mętami społecznymi napadł zniechęca na kordon wojskowy, ustawiony u wylotu ul. Karmelickiej.

Żołnierze, którzy przed chwilą dopiero objęli posterunek i broń na razie ustawili w kozły, zostali niespodziewanie zasypani gradem strzałów. Padły trupy, wśród zabitych są podobno oficerowie. Następnie rozpoczęła się walka tyraljerska na ulicach, która po obu stronach pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Padł od kuli morderczej, między innymi, rotmistrz Bochenek.

Przybyły na miejsce wypadków pułk jazdy opanował szybko sytuację.

Zbrodniczy ten zamach na wojsko i policję, spełniając swój obowiązek żołnierski i obywatelski, wywołał w całym mieście niesłychane oburzenie. Powszechnie panuje mniemanie, że akcji prowokatorów socjalistycznych i komunistycznych położyć należy natychmiast

kres przez zastosowanie najenergiczniejszych zarządzeń władz.

KRAKÓW, 7.11. (Tel.). Krwawe zajścia rozgrywają się na ulicach: Dunajewskiego, na Podgórzu i w Rynku. Sklepów nie rabowano. Atakowano tylko wozy z żywnością na ulicy Szczepańskiej. Według pogłosek, jest wielu zabitych i rannych.

Pisma nie wyszły, wobec tego sprawozdanie obiegających coraz poważniejszych wiadomości jest nader trudne.

WARSZAWA, 7.11. (Pat). Rada ministrów uchwaliła wydelegować jeszcze w dniu dzisiejszym do Krakowa podsekretarza stanu w min. spraw wewn. Olpińskiego, oraz jednego z wyższych dowódców wojskowych. Prawdopodobnie uda się do Krakowa gen. dywizji Żeligowski.

KRAKÓW, 7.11. (Tel. wł.). W związku z krwawymi tragicznymi wypadkami jakie rozegrały się w dniu wczorajszym w Krakowie, rząd zawiesił w czynnościach dowódcę okręgu krak. gen. Czika i wojewodę krak. p. Gałeckiego.

Rabunki, pogromy w Berlinie, chaos w państwie.

BERLIN 7.11 (Pat). Pogromy żydowskie powtórzyły się tutaj wczoraj wieczorem i trwały prawie przez całą noc. Pogromy te miały charakter tak gwałtowny że siły policji nie wystarczyły na utrzymanie porządku. Wielu żydów pobito dotkliwie. Byli nawet ciężko ranni. Tłum zdemolował i rozgabił liczne sklepy i prywatne mieszkania żydowskie. W związku z tem aresztowano wczoraj 128 osób, z których 87 zatrzymano w policji. W jednym wypadku policja zrobiła użytek z broni. Prezydent policji wydał zarządzenie przeciw powtórzeniu się gwałtów.

BERLIN 7.11 (Pat). Dziś lub jutro ukaże

Zlikwidowanie strajku powszechnego.

WARSZAWA 7.11 (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpiło porozumienie pomiędzy rządem i przedstawicielami strejkujących robotników w tym duchu, że strejk powszechny, w szczególności strejk kolejowy i częściowy strejk pocztowy zostaną zlikwidowane.

się rozporządzenie rządu regulujące zamianę marki papierowej na markę złotą. Ustanowiony zostanie kurs przymusowy który obowiązywać będzie w handlu i przemyśle. W dniu dzisiejszym są już w druku banknoty 100-biljonowe. Przypuszczają, że będzie to ostatni tak wysoki banknot, jaki wydaje bank Rzeszy.

BERLIN 7.11 (Pat). W czoraj wieczorem przyszło znów w różnych stronach miasta do zbiegowisk i plądrowań. Ogółem było wczoraj splądrowanych przeszło 100 sklepów. W jednym wypadku urzędnicy policji zaatakowani przez tłum, zrobili użytek z broni i ranili 2 osoby.

WARSZAWA 7.11 (Pat). Według otrzymanych przez nas informacji posłowie Kwapiński, Żuławski i Pużak rozestali dnia wczorajszego 6 b.m. szereg depech do wszystkich strejkujących okręgów na prowincji w sprawie zakończenia strajku powszechnego z zawiadomieniem przystąpienia przez rząd do pertraktacji. W dniu dzisiejszym praca ma być wszędzie podjęta.

**Z estrady koncertowej.
WRAZENIA.**

Czwartkowy „wielki“ koncert w sali Tow. Muzycznego najchętniej pominięto by się milczeniem, (oszczędzają sobie czasu, papieru i nerwów), gdyby nie to, że należy on do zjawisk, powtarzających się w naszym grodzie dość często, wobec których i tak już zbyt długo się milczało, przeżywając cierpliwie i trawiąc poczucie gorzkie pigułki rozczarowania, współczucia dla publiczności, taką „strawą duchową“ kar mionej, wreszcie obrzydzenia przeciwko tym, którzy się podejmują organizowania płatnych (!) koncertów, sami będąc pozbawieni nie tylko gustu i smaku estetycznego, lecz i zdolności odróżnienia sztuki prawdziwej od marnej tandety, wiedzy i talentu od niezdarne dyletantyzmu. Przypuśćmy, że koncerty takie mają najczęściej cel dobroczynny, lecz jeśli cel jest piękny, pytanie — czemu sam koncert nie ma być równie pięknym?

Główny koncertant wieczoru, p. Mieczysław Wrotyński (bas), posiada głos niewielki, dość słaby, ubogi w odcienie dynamiczne i mocno jednolity w kolorycie. Nadrabia wprawdzie miłą, choć niedobry, powyższe postawą zewnętrzną i mimiką, lecz wykonanie słynnej arji „La Calumnia“ z Cyrulika, arji z Fausta i in. wypadło nudno i bezbarwnie.

Lwią część programu wypełnił nie p. W., tylko cały orszak osób, biorących w koncercie udział: więc jeszcze jeden śpiewak — pan Dzedzicki w swoim repertuarze, 3 śpiewaczki (panny, A. i p. Durkalcowa), pianistka — wyżej wymieniona p. Durkalcowa, wreszcie p. Rejuów na (deklamacja).

Nie ma sensu omawianie każdej z tych produkcji z osobna — raz — dla ich niezwykłej, przytłaczającej wprost obfitości, po-wtóre dla tego, że analiza czegoś, nie dającego się żadną miarą traktować poważnie, — zawiodłaby za daleko, wywołując nastrój jeszcze weselszy od panującego podczas niektórych numerów na sali. Jedynie pod adresem pani Durkalcowej chciało by się nadmienić, że — nie posiadając za grosz umiejętności i kultury muzycznej, nie należy się porywać na utwory Chopina, pastwić się nad nimi i kaleczyć je w sposób nie praktykowany nawet przez najzatarwialszych nieuków.

Warto też zauważyć, że gdy ktoś np. bierze na się obowiązki lekarza lub adwokata, sędziego czy kapłana, nauczyciela czy aptekarza, — zaw sze i wszędzie wymaga się odeń sumiennego i fachowego pełnienia tych obowiązków i bez lito ści piętnuje nieposiadającego należytej wiedzy i przygotowania! Dlaczego więc estrada koncertowa ma być stale miejscem, gdzie wolno się produkować każdemu, komu tylko brak jest samokrytyki.

Tak dłużej być nie może i nie powinno! Dość już żartów. W życiu kulturalnym estrada koncertowa inne znaczenie mieć musi. Długa i ciężka, pełna poświęceń i samozaparcia droga prowadzi na stopnie tego ołtarza sztuki, to też bolesną jest rzeczą widzieć przy nim amatorów — nie sztuki przypadkiem! (bo ci się tam nie ci sną), lecz amatorów kwiatów i bezmyślnych okłasków ludzi opętanych niebezpieczną, szkodliwą manją występów.

K. WILKOMIRSKI.

Co mówi Kasia?

- A gdzie Marysia?
- Marysia powiedziała że więcej do miasta chodzić nie będzie i ja za nią będę kupować.
- A co słyhać?
- Z powodu strejku, zastrejkowały szynki i wódki nie sprzedają.
- Ja wódki nie piję, a jak na targu?
- Chleb staniał, na co się chłopcy strasznie obrazili, bo mówią, że tak na złość im zrobili obszarnicy, aby dziewczyny wiejskie jedwabnych pończoch nie kupowały, ale odbili to na masle, które skoczyło na 600 kawałków za kwartę.
- A mięso?
- Na mięso komitet wyznaczył takse, rzeźnicy jednak odsyłają nas do komitetu, aby tam kupować.
- A co słyhać ze strejkiem?
- Ano gazu nie ma i maszyny nie ma czem palić. Trochę spacerują po mieście, ale więcej policjantów jak strejkarzy. A biedna kucharka zamiast na spacer, to musi warować przy kominie. Taki nasz los.

KRONIKA.

Miejscowa.

— Z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy, skracającej czas aplikacji sądowej

— Obwieszczenie.

Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej uchwały ustawę o podwyższeniu kar za zwłokę.

Ustawa ta zacznie obowiązywać z dniem jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw RP. i będzie ogłoszoną w dniach najbliższych.

Zmieni ona ustalony w art. 2 ustawy z 9 marca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz 189) system pobierania kar za zwłokę w stosunku miesięcznym, a wprowadza natomiast obowiązek pobierania tychże kar za każdy dzień w wysokości 5% dziennie.

Podając powyższe do wiadomości zainteresowanych osób, Urząd Skarbowy ze swej strony czuje się w obowiązku ostrzedz wszystkich niepunktualnych płatników; że pobieranie 5% dziennie kar za zwłokę od wszystkich zaległych podatków i danin, będzie stosowane z całą bezwzględnością zaś wszelkie reklamacje w powyższej sprawie rozpatrywane nie będą.

— Dopłata dla urzędników.

Wobec wykazanego przez główny urząd statystyczny wzrostu drożyzny w drugiej połowie października r.b. w wysokości 65.91% rząd centralny wydał zarządzenie, aby w dniu 16 b.m. wypłacono pracownikom państwowym dopłatę do ich poborów wypłaconych w dniu 1 listopada w wysokości 67% tychże poborów.

— Nowa ustawa o uposażeniu urzędników.

Prace nad przepisami wykonawczymi do nowej ustawy o uposażeniu pracowników państwowych znajdują się już na ukończeniu. W tych dniach wydane będzie zarządzenie, aby od 1 grudnia r.b. pobory pracowników państwowych mogły być wypłacane już według powyższej ustawy. Jednocześnie wydane będą polecenia, aby wypłacono pracownikom państwowym uzupełnia ich poborów, otrzymanych za październik i listopad r. b. a to z tego względu, że ustawa ta obowiązuje od 1 października r.b., a pobory październikowe i listopadowe zostały wypłacone jeszcze według dawnych przepisów.

— Podatek mieszkaniowy na rzecz miasta.

W wykonaniu odnośnego artykułu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, min. spraw wewn. wystąpiło z wnioskiem usfaleń wysokości stawek podatku mieszkaniowego na rzecz miast w 1924 r. w stosunku procentowym do wysokości czynszu. Ministerjum skarbu nie rostrzygnęło dotychczas tej sprawy wobec tego, iż jest ona związana ze zmianą ustawy o ochronie lokatorów, która nie jest jeszcze rostrzygnięta przez sejm.

— HOJNA NAGRODA.

W Opatowie ziemi radomskiej do szewca przyszedł znany mu chłop, który chciał nabyć parę drewnianych sandałków, i dał za to złotą broszkę, wysadaną ja kłami kamykami. Szewc poszedł z nią do złotnika, który poznawszy wysoką wartość broszki, dał o tem znać policji, która wszczęła śledztwo. Chłop twierdził, że znalazł broszkę we dworze, gdzie pracował. Stwierdzono, że właścicielka majątku zgubiła ją przed dwa lata. Broszka brylantowa przedstawia wartość wielu miljonów. Złotnik za przyczynienie się do odnalezienia zguby, otrzymał 2 korce kartofli i korzec zboża.

— NADESEJANE.

W aktualnej sprawie mamy zaszczyt prosić o umieszczenie na łamach poczytnej „Gazety Kaliskiej“ niżej podanej wzmianki.

Nawiązując do artykułów D-ra Beatusa ogłoszonych drukiem w Gaz. Kal. w sp. Szpitalu Starozakonnych, pozwalamy sobie na tem miejscu wyrazić mu serdeczne „Bóg zapłać“ za jego troskę o dobro i przyszłość Szpitala.

Nadmieniamy również, iż myśl Sz. Doktora znalazła swój wyraz konkretny w pracy komitetów organizacyjnego i nowowytbranego celem utrzymania i nadal tej ważnej placówki.

Prace w tym kierunku trwają już od szeregu miesięcy i zostały uwiecznione nader pomyslnym skutkiem. W swoim czasie bronili tej sprawy w Radzie Miejskiej p. Dr Zucker i za jego też inicjatywą został utworzony Komitet Szpitalny.

Zebrane są już znaczne fundusze; zbiórka ofiar dla utrzymania tej „stuletniej staruszki“ trwa w dalszym ciągu i nie wątpimy iż całe społeczeństwo żydowskie przyczyni się do utrzymania tej niezbędnej instytucji.

KOMITET.

OGŁOSZENIE

W myśl przepisów wykonawczych uchwalonych przez Magistrat m. Kalisza w dniu 9 czerwca 1922 r. do statutu o miejskim podatku od węgla, podaje się niniejszym do wiadomości uchwalone przeciętne ceny węgla służące za podstawę opodatkowania za m. listopad 1923 r.

I. Węgiel krajowy.

Gruby	2,900,000
Kostka I	
Kostka II	2,800,000
Orzech I	2,700,000
Orzech II	
Orzech III	2,400,000
Niesortowany	
Pospółka	1,800,000
Grysik	1,700,000
Miał z grysiem	1,000,000
Miał	800,000

II. Węgiel górnośląski.

Gruby	
Kostka I	
Kostka II	6,200,000
Orzech I	
Orzech II	5,700,000
Orzech III	5,300,000
Niesortowany	5,200,000
Pospółka	4,800,000
Grysik	4,200,000
Miał z grysiem	
Miał	2,500,000

Tonna miału mieszanego z koksem 900,000 mk.

Ceny powyższe odpowiadają najniższym przeciętnym cenom węgla z dnia 31 paźdz. 1923 r. i służą za podstawę do opodatkowania na m. listopad od dn. 7 listopada do dn. 22 listopada 1923 r.

MAGISTRAT.

ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania. W myśl postanowień Zarządu Komisji do walki z drożyzną z dnia 5 listopada 1923 r. cena mięsa ma wynosić:

- 1) 1 klg. wołowiny 90.000 mk.
- 2) 1 „ polędwicy wołowej . . . 125.000 „
- 3) 1 „ wieprzowiny z dodatkiem 135.000 „
- 4) 1 „ schabu 175.000 „
- 5) 1 „ cielęciny 110.000 „
- 6) 1 „ baraniny 110.000 „
- 7) 1 „ kozy 90.000 „
- 8) 1 „ sadła 315.000 „
- 9) 1 „ słoniny 318.000 „
- 10) 1 „ łoju 250.000 „
- 11) kielbasa zwyczajna funt 400 gr. 80.000 „
- 12) leberka funt 400 gr. 80.000 „
- 13) 1 klg. mięsa koszernego 100.000 „

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na terenie m. Kalisza od wtorku dnia 6 listopada 1923 r. aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl ustawy o lichwie wojennej z dnia 2 lipca 1920 D. U. R. Nr. 67. poz. 449 w brzmieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 1922. D. U. N. 69 i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 października 1923 grzywną do 200 milionów mk.

Kalisz, dnia 6 listopada 1923 r.

Starosta Z. STEFANSKI.

ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania.

W myśl postanowień Zarządu Komisji do walki z drożyzną z dnia 5 listopada b. r. cena worka mąki żytniej (82 kg.) z 55% przemiału bez worka wynosi od dnia 6 listopada b. r. 3 280.000 mk. przy-czem cena chleba z mąki żytniej wynosi 41.000 mk. za 1 kg.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od wtorku 6 listopada na terenie miasta i powiatu Kaliskiego aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie w myśl ustawy o lichwie wojennej z dnia 2 lipca 1920 D. U. Nr. 67 poz. 449 w brzmieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 1923 r. D. U. R. Nr. 69 i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 października 1923 grzywną do 200 milionów mk. lub więzieniem do 3 miesięcy.

Kalisz, dnia 6 listopada 1923 r.

Starosta: Z. STEFANSKI.

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
New-Jork	1750,000
Londyn	7,600,000
Niemcy	0,00001
Paryż	101,700
Szwajcaria	317,500

Czy chcecie
od waszego

REUMATYZMU

gruntownie być uwolnieni?
Tysiące już wyleczonych!

Bóle w członkach i stawach, spuchnięte członki, okaleczające ręce i nogi, klóćcie bóle w rozmaitych częściach ciała, nawet cierpienie oczu są następstwami cierpień reumatycznych i gichtycznych.



Proponuje Wam do wyleczenia środek naturalny! Żadne lekarstwo uniwersalne lecz środek leczniczy jaki łaskawa matka przyroda ofiaruje chorej ludzkości. : Każdemu próba bezpłatna Proszę mi napisać natychmiast, a wysłę Wam całkiem bezpłatnie mój środek i



moją rozprawę. — Zostaniecie się moimi wdzięcznymi zwolennikami, **August Expedition der Opem Apotheke Budapest VI, Abteilung № 658. 1981**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w tym że mieście przy ulicy Babinej № 3, niniejszym obwieszcza, że w dniu 15 listopada 1923 r. o godzinie 10-ej rano, będzie sprzedawany ruchomy majątek należący do Lonisa Klingera w domu № 6 przy ulicy Majkowskiej w Kaliszu składający się z mebli, oszacowanych do licytacji na sumę mrk. 3,000,000.

Kalisz, 6 listopada 1923 r.

Komornik Sądowy J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w tym że mieście przy ulicy Babinej № 3, niniejszym obwieszcza, że w dniu 14 listopada 1923 r. od godziny 10-ej rano, będzie sprzedawany ruchomy majątek w Kaliszu, przy ulicy Nowej № 14, a mianowicie: para lichtarzy posrebrzanych, należących do Mojżesza Gelbarta i oszacowanych do licytacji na sumę mrk. 3,000,000.

Kalisz, 5 listopada 1923 r.

Komornik Sądowy J. MOTYLEWSKI.

MATKI winne pamiętać o przysypce dla dzieci puder „Dzidzi“ (z kogutkiem). Sprzedają apteki i składy apteczne. 1778 Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Dwie JADALNIE

dębowe pierwszy okaz i dwa duże lustra sprzedam bardzo korzystnie 2161

Kowarsz, Krotoszyn, tel. 210.

Okazyjnie do sprzedania. **kasa ogniotrwała**

Wiadomość: Zakład Jubilerski B-ci Kronenberg, ul. Wrocławska № 25. 2185

OGŁOSZENIE

Magistrat miasta Kalisza niniejszym ogłasza, że w dniu 15 listopada r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w biurze Magistratu (III piętro, pokój № 19) sprzedaż z publicznej licytacji około 30,000 kilogramów starego żelaza (złomu) drogą ofert składanych osobście w zapieczętowanych kopertach. Licytacja in plus na żelazo lane od sumy 20,000 marek za kilogram, a za kute od 15,000 marek za kilogram.

Przy ofertach należy złożyć 25 milionów marek kaucji. Ze złożonych deklaracji ta będzie przyjęta, w której będzie zadeklarowana najwyższa suma.

Utrzymujący się przy licytacji obowiązany w dzień takowej dopełnić kaucję do 100 milionów marek, a resztę należności za kupione żelazo wnieść do kasy miejskiej najdalej do 22 listopada r. b.

Kalisz, dnia 6 listopada 1923 r.

MAGISTRAT.

Gospodyni-służąca

pożądane w młodszym lub średnim wieku, dobrze znająca się na gospodarstwie domowym potrzebna na dobrych warunkach do pojedynczej osoby. Wiadomość Krzyszkowska ul. Garncarska 8. 2184

Zginął paszport

2168
wydany prze urząd gm. Kalisz na imię Stanisława Woźniaka, 2181

Zginął paszport

2177
wydany przez Urząd gm. Zborów na imię Kazimierza Biedaka. 2177

WAŻNE DLA PIEKARZY

Z powodu wyjazdu sprzedaję, zaraz, olejną maszynę do bułek w dobrym stanie. Wiadomość: 2162 N. Kohn, Wodna 3. III p.

Mieszkanie

składające się z 2-4 pokoi z kuchnią poszukuje Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi Oddz. w Kaliszu Al. Józefiny 4. 2171

ŁADNIE

DRUKARNIA

„GAZETY KALISKIEJ”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment — — — — — codziennik najnowszych kraj. — — — — — Własna introligatornia. — —

IDOKŁADNIE

Najlepsza drukarnia w Kaliszu.

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej

TANIO

SZYBKO

Maszyny popielone poruszane elektrycznie

Maszyny zębarskie. — Stareoty-pownia.